

Sygn. akt I ACa 205/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Robert Jurga (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...)SA (...)w W.

przeciwko **Z. C. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 listopada 2015 r. sygn. akt I C 1259/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Regina Kurek SSA Teresa Rak SSA Robert Jurga

I ACa 205/15

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka Akcyjna (...) domagała się zapłaty od pozwanego Z. C. (1) zapłatę kwoty 102.805,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że 20 marca 2011 r. na drodze krajowej nr (...) w km 287 + 450 na wysokości miejscowości K. pozwany Z. C. (2), kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) doprowadził do zdarzenia drogowego, w wyniku którego zniszczone zostały bramownice ze znakami kasetonowymi D-6, bariery ochronne na środkowym pasie rozdzielającym jezdnie i komplety znaków pionowych D-6, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia. Powołał się na wyrok karny Sądu Rejonowego w O. z dnia 31 maja 2011 r. wskazujący na nietrzeźwość kierującego w chwili zdarzenia.

Powód wskazał, że kierowany przez pozwanego pojazd posiadał ubezpieczenie w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie. Szkada powstała na drodze krajowej nr (...) została zgłoszona u powoda, który przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił na rzecz poszkodowanej – (...) odszkodowanie w łącznej wysokości 102.805,96 zł. Na kwotę tę składały się: kwota 9.732,96 zł przyznania i wypłacona w oparciu o faktury VAT nr (...) oraz wyliczenie kosztów naprawy wg załącznika do protokołu nr (...); kwota 56.252 zł przyznana i dopłacona w oparciu o zweryfikowaną przez powoda fakturę VAT nr (...) i zaakceptowaną początkowo w wysokości 56.252 zł netto; kwota 36.821 zł przyznana i dopłacona w oparciu o ponownie zweryfikowaną fakturę VAT nr (...) i zaakceptowaną w ostatecznej wysokości 93.073 zł netto. Następnie strona powodowa podniosła, że zgodnie z art. 43 pkt 1 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący pojazdem wyrządził szkodę, znajdując się w stanie po użyciu alkoholu bądź jeśli zbiegł z miejsca zdarzenia.

Powód stwierdził, że w związku z powyższym zwrócił się do pozwanego jako sprawcy szkody z wezwaniem do dobrowolnej zapłaty kwoty 102 805,96 zł stanowiącej równowartość odszkodowania wypłaconego na rzecz poszkodowanej, jednakże pozwany nie zaspokoił roszczenia.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 21 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził roszczenie dochodzone pozwem.

W dniu 20 listopada 2014 r. pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt. VI Nc-e 1134803/14.

Zaprzeczył wszystkim zarzutom i twierdzeniom powoda, których wyraźnie w niniejszym sprzeciwie nie przyznał. Wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego.

W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Niezależnie od tego zarzucił brak wykazania przez powoda na podstawie art. 6 k.c. w zw. z art. 361 Kc związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego a całą kaskadą szkód jednostkowych opisanych w pozwie dotyczących różnych elementów infrastruktury drogowej. Pozwany zaprzeczył, iżby był sprawcą uszkodzenia szeregu bramownic ze znakami kasetonowymi D-6, barier ochronnych rozdzielających jezdnię i komplet znaków pionowych D-6 wymienionych w pozwie.

Według pozwanego prawomocny wyrok z 31 maj 2011 r. za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. nie dowodzi związku przyczynowego ani zakresu i wysokości szkód w infrastrukturze drogowej podniesionych przez powoda. Wskazano też na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2012 r., sygn. akt V CSK 541/11, traktujący o adekwatnym związku przyczynowym stanowiącym nie tylko przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, którą należy w sposób bezsporny wykazać, ale też wyznaczającym jej zakres.

Pozwany powołał się na art. 11 Kpc i zarzucił, że sąd cywilny jest związany ustaleniami sądu karnego w wąskim, przyjętym ściśle opisem czynu zakresie, a zatem wykładnia tego przepisu powinna być dokonywana w sposób nieprowadzący do rozszerzenia zakresu okoliczności, które podlegają sprawdzeniu i ocenie przez sąd cywilny. Pozwany stwierdził także, że niezrozumiałym jest, iż zakład ubezpieczeń wyłączył go z udziału w postępowaniu likwidacyjnym pozwanego, nie informując go o toczącym się postępowaniu, co uniemożliwiło mu zajęcie stanowiska co do zakresu wypłaconego (...) odszkodowania. Powołał się też na treść art. 355 Kc w związku z brakiem zasięgnięcia opinii biegłego co do tak wysokich kwot odszkodowania i zarzucił, że brak pełnej i należytej weryfikacji zgłaszanych roszczeń nie może obciążać pozwanego i przerzucać na niego odpowiedzialność za niewyrządzone szkody. W związku z powyższym pozwany wniósł o oddalenie pozwu w całości. Na rozprawie z dnia 20 listopada 2015 r. pozwany kwestionował wysokość szkód spowodowanych zdarzeniem.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo (pkt I) i zasądził powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt. II).

Jak ustalił Sąd Okręgowy, w dniu 20 marca 2011 r. w miejscowości K. woj. (...) pozwany Z. C. (1) kierował po drodze publicznej samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości wyrażającym się stężeniem I – 0,60 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, II – 1,12 promila, III – 0,90 promila alkoholu we krwi. Następnie uderzył prowadzonym samochodem w barierkę i słup (...). Pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Za czyn ten Z. C. (1) został skazany prawomocnym wyrokiem karnym z 31 maja 2011 r., sygn. akt. II K 357/11 przez Sąd Rejonowy w O. II Wydział Karny. Wskutek powyższego zdarzenia drogowego zniszczone zostały bramownice ze znakami kasetonowymi D-6, bariery ochronne na środkowym pasie rozdzielającym jezdnie i komplety znaków piniowych D-6. (...) był Skarb Państwa Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad. Poszkodowany dowiedział się o szkodzie w dniu jej wyrządzenia natomiast o osobie obowiązanej do jej naprawienia najpóźniej w dniu 29 kwietnia 2011 r. Ubezpieczyciel pozwanego - (...) Spółka Akcyjna (...) z siedzibą w W. – przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił na rzecz poszkodowanej, czyli (...), odszkodowanie w łącznej wysokości 102.805,96 zł, na które to składały się; kwota 9.732,96 zł przyznania i wypłacona w oparciu o faktury VAT nr (...) oraz wyliczenie kosztów naprawy wg załącznika do protokołu nr (...); kwota 56.252 zł przyznana i dopłacona w oparciu o zweryfikowaną przez powoda fakturę VAT nr (...) i zaakceptowaną początkowo w wysokości 56.252 zł netto; kwota 36.821 zł przyznana i dopłacona w oparciu o ponownie zweryfikowaną fakturę VAT nr (...) i zaakceptowaną w ostatecznej wysokości 93.073 zł netto. Powód o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się ze zgłoszenia w dniu 4 czerwca 2012 r. Powód zwrócił się do pozwanego, jako sprawcy szkody, z wezwaniem do dobrowolnej zapłaty kwoty 102.805,96 zł, jednakże pozwany nie zaspokoił roszczenia, co spowodowało wstąpienie powoda na drogę sądową.

W swoich rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że zgłoszone przez stronę powodową roszczenie uległo przedawnieniu. Poszkodowana (...) dowiedziała się o sprawcy szkody najpóźniej w dniu 29 kwietnia 2011 r., czyli w dniu doręczenia jej notatki Policji z której jasno wynikało, że sprawcą szkody był Z. C. (2). Dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie miała decydującego znaczenia chwila w której o szkodzie i jej sprawcy dowiedziała się powódka. Roszczenie regresowe zakładu ubezpieczeń ulega bowiem przedawnieniu w takim terminie, w jakim przedawnia się roszczenie poszkodowanego wobec osoby odpowiedzialnej za szkodę w mieniu. Takie stanowisko jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego od 1985 r. (zob. wyrok Sn z dnia 31 maja 1985 r. III CRN 148/85 OSN 1986/3 poz. 34). W przepisie art. 828 § 1 k.c. mamy do czynienia ze szczególnym przypadkiem subrogacji w stosunku do podstawienia z art. 518 § 1 pkt 4 i § 3 k.c. Zgodnie z treścią art. 828 § 1 k.c. na ubezpieczyciela przechodzi roszczenie ubezpieczającego do sprawcy szkody ex lege. W związku z tym roszczenie ubezpieczyciela do osoby odpowiedzialnej za szkodę jest roszczeniem, które przysługuje ubezpieczonemu poszkodowanemu przeciwko sprawcy szkody, nie jest to zatem roszczenie z tytułu umowy ubezpieczenia. Powyższe stwierdzenie ma dwie konsekwencje: wierzytelność nabyta przez ubezpieczyciela jest – co do natury – tą samą, którą w stosunku do osoby odpowiedzialnej za szkodę miał ubezpieczający, a dłużnik w procesie nie może być w gorszej sytuacji, niżby był w procesie odszkodowawczym wszczętym przez poszkodowanego ubezpieczającego. Zgodnie z art. 513 k.c. na ubezpieczyciela przechodzi wierzytelność wraz z istniejącymi ograniczeniami. Istotą regresu jest zmiana wierzyciela w stosunku zobowiązaniowym między poszkodowanym a osobą odpowiedzialną za szkodę. Dzieje się to przez wejście ubezpieczyciela w miejsce poszkodowanego i realizację roszczenia. Charakter pochodny roszczenia regresowego skutkuje zależnością jego powstania od istnienia zobowiązania, z tytułu którego może być wykonywane. Zgodnie z dyspozycją normy art. 828 § 1 k.c. będzie przedawnienie roszczenia regresowego ubezpieczyciela na zasadach, na których przedawnia się nabyte przezeń roszczenie ubezpieczającego od osoby trzeciej – odpowiedzialnej za szkodę w ubezpieczonym mieniu. Wstępując, na podstawie art. 518 § 1 pkt 4 k.c., w miejsce ubezpieczającego, ubezpieczyciel nabywa roszczenie do osoby trzeciej z takim ograniczonym terminem przedawnienia, jaki – po odliczeniu okresu, który do tego czasu upłynął – pozostawał ubezpieczającemu na dzień zapłaty odszkodowania do dochodzenia od tej osoby wynagrodzenia wyrządzonej mu szkody. W przypadku regresu ubezpieczeniowego ma zastosowanie termin właściwy dla danego roszczenia, czyli taki sam, jaki przysługiwałby ubezpieczonemu dochodzącemu tego roszczenia samodzielnie, nie zaś okres przedawnienia dla roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia. Na skutek przejścia roszczenia na zakład ubezpieczeń termin przedawnienia roszczeń regresowych nie ulega zawieszeniu ani przerwaniu. Brak jest

podstaw do przyjęcia, w świetle powołanych przepisów i stanowiska judykatury, rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczeń regresowych od dnia wypłaty przez zakład ubezpieczeń odszkodowania.

Strona powodowa nabyła z mocy prawa wierzytelność o charakterze roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Roszczenie regresowe ma charakter akcesoryjny w stosunku do roszczenia poszkodowanego wobec sprawcy szkody, w związku z czym roszczenie regresowe strony powodowej uległo przedawnieniu w warunkach określonych w art. 442¹ § 1 k.c.

Termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem (zbrodnią, występkiem) wynosi 20 lat (art. 442² k.c.). W niniejszej sprawie zastosowanie będzie miał jednak termin przedawnienia trzyletni (art. 442¹ k.c.), bowiem czynność pozwanego polegająca na zniszczeniu mienia publicznego (urządzeń infrastruktury drogowej) nie wyczerpuje znamion przestępstwa. Z. C. (1) był co prawda skazany wyrokiem karnym za przestępstwo, polegało ono jednak na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i znieważenie funkcjonariusza publicznego. Swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występkę z art. 178a § 1 k.k. i występkę z art. 226 § 1 k.k. Sama czynność polegająca na zniszczeniu znaków i urządzeń drogowych musi być oceniana indywidualnie, gdyż to ona stanowi źródło roszczenia odszkodowawczego. Aby móc przyjąć występek z art. 288 § 1 k.k. za podstawę obliczenia terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, pozwany musiałby działać z zamiarem zniszczenia (uszkodzenia) rzeczy – czy to z zamiarem bezpośrednim, czy wynikowym (ewentualnym) – gdyż przestępstwo to można popełnić tylko umyślnie. Sprawca popełniający czyn zabroniony w zamiarze bezpośrednim ma świadomość i wolę realizacji jego ustawowych znamion. W niniejszym wypadku należy odrzucić dolus directus, gdyż wykluczone są oba te elementy. Również dolus eventualis nie będzie miał w tej sprawie miejsca, istnieje on bowiem wtedy, gdy sprawca przewiduje możliwość popełnienia przestępstwa oraz godzi się na to. Należy zauważyć, że zniszczenie mienia publicznego jest następstwem popełnienia przestępstwa polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, nie zaś osobnym występkiem. Aby móc przypisać pozwanemu działanie z zamiarem ewentualnym, Z. C. (1), siadając za kierownicę w stanie po użyciu alkoholu, musiałby przewidywać oraz godzić się na zniszczenie przydrożnych oznaczeń. Z braku tego powiązania, czyn ten może być kwalifikowany wyłącznie jako delikt z art. 442¹ § 1 k.c. i na tej tylko podstawie i w tych granicach czasowych może być egzekwowane roszczenie.

Nawet przy przyjęciu, że poszkodowany o osobie odpowiedzialnej dowiedział się dopiero z notatki policyjnej tj. w dniu 29 kwietnia 2011 r. to roszczenie o naprawienie szkody przedawniło się az upływem dnia 29 kwietnia 2014 r. a więc przed dniem wniesienia pozwu w niniejszej sprawie co nastąpiło w dniu 4 sierpnia 2014 r. W razie wątpliwości, czy zastosowanie trzyletniego terminu przedawnienia nie naruszy zasad współżycia społecznego, poprzez zwolnienie pozwanego od odpowiedzialności finansowej, należy odpowiedzieć przecząco. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (poszkodowana) została wprawdzie zaspokojona poprzez wypłacenie odszkodowania przez (...) Spółka Akcyjna (...), jednakże pozostaje kwestia wierzytelności tej drugiej względem pozwanego. Towarzystwo ubezpieczeniowe jest bez wątpienia podmiotem profesjonalnym w dziedzinie odszkodowań. Od profesjonalisty można wymagać najwyższego stopnia staranności. (...) S. A. nie zadbała o załatwienie swych spraw należycie, nie dopilnowując ustawowych terminów przedawnienia roszczenia. Jako zawodowy ubezpieczyciel nie może być potraktowana uprzywilejowująco. Zauważyć należy, że Ubezpieczyciel miał wystarczająco dużo czasu aby podjąć stosowne działania. poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody w dniu 4 czerwca 2012 r. , a zatem na dwa lata przed upływem terminu przedawnienia roszczenia. Co istotne w zgłoszeniu tym określono nie tylko wysokość szkody ale również pełne dane sprawcy. Ubezpieczyciel co oczywiste nie musiał również czekać na zakończenie postępowania karnego albowiem dotyczyło ono innego czynu.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości strona powodowa, która zarzuciła :

Naruszenie prawa materialnego :

- tj. art. 43 pkt. 1 i 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) z dnia 22 maja 2003 r., poprzez nie zastosowanie w/w przepisu, a w konsekwencji błędne zastosowanie art. 828 § 1 Kc i przyjęcie kryterium przedawnienia roszczeń regresowych biorąc pod uwagę art. 828 § 1 Kc , podczas gdy powódka skierowała swoje roszczenie do

pozwanego opierając się na art. 43 pkt. 1 i 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) z dnia 22 maja 2003 r.;

- tj. art. 118 Kc w zw. z art. 120 § 1 Kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu przez Sąd I instancji, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu, tj. iż termin wymagalności roszczenia powódki winien być liczony od dnia kiedy poszkodowany dowiedział się o sprawcy szkody tj. najpóźniej od dnia 29 kwietnia 2011 r., podczas gdy roszczenia z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia wymagalności roszczenia, natomiast termin ten winien być liczony od dnia wypłaty odszkodowania na rzecz poszkodowanego tj. kolejno od dnia 12 lipca 2012 r., od dnia 12 lipca 2012 r., od dnia 28 sierpnia 2012 r. i od dnia 4 grudnia 2013 r., co w konsekwencji stanowi, iż pozew złożony przez powódkę w dniu 1 sierpnia 2014 r. przerwał 3 letni bieg terminu przedawnienia roszczenia, a zatem należność objęta pozvem nie uległa przedawnieniu.

Naruszenie prawa procesowego :

- tj. art. 232 Kpc w zw. z art. 227 Kpc poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd I instancji czynności zawnioskowanej przez stronę powodową, tj. dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach przedmiotowej szkody powodowego Towarzystwa na okoliczności ustalenia przyczyn, przebiegu zdarzenia z dnia 20 marca 2011 r., sprawcy szkody, nietrzeźwości sprawcy szkody w chwili zdarzenia, zbiegnięcia sprawcy szkody z miejsca kolizji, zakresu uszkodzeń i wysokości kosztów naprawy szkody powstałej na drodze krajowej nr. (...) w wyniku zdarzenia z dnia 20 marca 2011 r. oraz wypłaty i wysokości wypłaconego odszkodowania przez powódkę;

- tj. art. 232 Kpc w zw. z art. 227 Kpc poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd I instancji czynności zawnioskowanej przez stronę powodową, tj. dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy dotyczącej zdarzenia z dnia 20 marca 2011 r. zgromadzonych przez Komisariat Policji w B. oraz w aktach sprawy zgromadzonych przez Sąd Rejonowy w O. II Wydział Karny na okoliczności ustalenia przyczyn, przebiegu zdarzenia z dnia 20 marca 2011 r, sprawcy szkody, nietrzeźwości sprawcy szkody w chwili zdarzenia, zbiegnięcia sprawcy szkody z miejsca kolizji, zakresu uszkodzeń powstałych na skutek zdarzenia z dnia 20 marca 2011 r. i wysokości kosztów naprawy szkody powstałej na drodze krajowej nr.(...)w wyniku zdarzenia z dnia 20 marca 2011 r. oraz wypłaty i wysokości wypłaconego odszkodowania przez powódkę;

- tj. art. 258 Kpc w zw. z art. 232 Kpc w zw. z art. 227 Kpc, poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd I instancji czynności zawnioskowanej przez stronę powodową, tj. dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. S., pomimo iż czynność ta zmierzała do udowodnienia faktów spornych między stronami, tj. ustalenia przyczyn, przebiegu i sprawcy zdarzenia z dnia 20 marca 2011 r. w tym również faktu kierowania przez pozwanego pojazdem mechanicznym będąc w stanie nietrzeźwości, zbiegnięcia sprawcy szkody z miejsca zdarzenia oraz zakresu uszkodzeń powstałych na skutek zdarzenia z dnia 20 marca 2011 r. ;

- tj. art. 278 § 1 Kpc w zw. z art. 227 Kpc w zw. z art. 232 Kpc, poprzez wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, na skutek oddalenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń i techniki samochodowej, w sytuacji gdy przeprowadzenie tego dowodu zmierzało do udowodnienia faktów spornych między stronami mających dla sprawy istotne znaczenie i z których powódka wywodziła skutki prawne, a jednocześnie wymagających wiadomości specjalnych;

tj. art. 278 § 1 Kpc w zw. z art. 227 Kpc w zw. z art. 232 Kpc, poprzez wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, na skutek oddalenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, w sytuacji gdy przeprowadzenie tego dowodu zmierzało do udowodnienia faktów spornych między stronami mających dla sprawy istotne znaczenie i z których powódka wywodziła skutki prawne, a jednocześnie wymagających wiadomości specjalnych;

- tj. art. 233 § 1 Kpc poprzez pominięcie rozważenia w sposób wszechstronny i bezstronny całości zebranego materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym pominięcie dowodów świadczących o istnieniu okoliczności, na które powoływała się strona powodowa, tj. kierowanie przez pozwanego pojazdem mechanicznym będąc w stanie

nietrzeźwości i zbiegnięcia z miejsca zdarzenia i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu za istniejące faktów, które nie wynikają z zebranego materiału dowodowego.

Powołując się na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o :

- zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 102.805,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych,

W razie nieuwzględnienia wniosku powyższego wniosku strona powodowa wniosła o :

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

W złożonej odpowiedzi na pozwany wnioś o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacja strony powodowej zasługuje na uwzględnienie i prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy praktycznie nie odniósł się do wskazanej przez stronę powodową podstawy prawnej jej wystąpienia błędnie uznając, że sprawie zachodzi standardowy przypadek regresu ubezpieczeniowego. Chociaż niektóre z poglądów prawnych prezentowanych przez Sąd I instancji zasługują na akceptację wadliwie został oceniony podstawowy zarzut jaki poniósł pozwany w złożonym sprzeciwie. W ocenie Sądu Apelacyjnego roszczenie strony powodowej zgłoszone w ramach niniejszego postępowania nie jest przedawnione. Co prawda Sąd Okręgowy prawidłowo określił termin przedawnienia jaki, z uwagi na okoliczności sprawy powinien znaleźć zastosowanie do roszczenia dochodzonego przez stronę powodową ale błędnie określił początek biegu tego terminu a w konsekwencji uznał, że jego koniec nastąpił zanim strona powodowa wystąpiła na drogę postępowania sądowego. Nie jest sporne między stronami, że pozwany znajdując się w stanie nietrzeźwości dokonał zniszczeń w majątku osoby trzeciej a strona powodowa – ubezpieczyciel samochodu pozwanego pokryła koszty naprawienia szkody. Co więcej stan w jakim pozwany prowadził swój samochód w momencie kiedy doszło do zdarzenia powodującego szkodę został ustalony wyrokiem Sądu Rejonowego w O. Wydział II Krany z dnia 31 maja 2011 r. (II K 357/11) w sposób powodujący zwiążanie sądu cywilnego. Nie może być zatem żadnych wątpliwości co do tego, że pozwany powodując wypadek znajdował się w stanie nietrzeźwości. Niezależnie od wyroku sądu karnego okoliczność tą jak i fakt uszkodzenia mienia podmiotu trzeciego nie kwestionuje sam pozwany, zgłaszając zastrzeżenia jedynie co do skali i wartości przypisywanych mu szkód. Strona powodowa precyzując podstawę prawną swojego roszczenia wyraźnie odwołała się do art. 43 pkt. 1 i 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U tj. z 2013 r. Nr 392 z późn. zm.) (k. 106 – 108) wskazując na stan nietrzeźwości sprawcy wypadku otwierający dla niej możliwość domagania się od niego zwrotu wypłaconego odszkodowania. Wskazany przepis reguluje tzw. regres nietypowy. Z samej istoty obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych wynika, iż umowa ubezpieczenia zawarta w tym przedmiocie nie rodzi regresu zakładu ubezpieczeń wobec ubezpieczonego w wyniku tej umowy sprawcy szkody komunikacyjnej: kierowcy lub posiadacza pojazdu mechanicznego. Skutki umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmują zarówno strony tej umowy, jak i każdego kierującego pojazdem mechanicznym, a jej sens i istota polega na definitywnym przejęciu przez zakład ubezpieczeń obowiązku naprawienia szkody, co oznacza, że po spełnieniu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciel nie może domagać się jego zwrotu od ubezpieczonego. Jedynie jako wyjątek od tej fundamentalnej zasady obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, ustawodawca wprowadził w art. 43 powołanej ustawy, prawo zakładu ubezpieczeń domagania się zwrotu od kierującego pojazdem mechanicznym wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania w ściśle określonych w tym przepisie wypadkach, gdy zachowanie kierującego pojazdem było tak rażące, że względy prewencyjne, wychowawcze i represyjne, a także poczucie słuszności uzasadniają

możliwość (a nie obowiązek) dochodzenia przez ubezpieczyciela od kierowcy zwrotu wypłaconego odszkodowania (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. III CZP 61/12 OSNC 2013/4/47). W niniejszej sprawie strona powodowa zdecydowała się na skorzystanie z tej możliwości a jej prawo do formułowania roszczeń w stosunku do pozwanego nie było kwestionowane, inaczej niż jego konkretyzacja dokonywana w ramach niniejszego postępowania. Oparcie roszczenia na szczególnej podstawie prawnej rodzi dodatkowe pytanie o stosowanie do niego standardowych rozwiązań w zakresie przedawnienia tego roszczenia jak czynił to Sąd Okręgowy czy też konieczność poszukiwania dla niego innych rozwiązań uwzględniających funkcje jakie dzięki niemu mają być spełnione w odniesieniu do sprawcy szkody. W przypadku niniejszej sprawy nie ma znaczenia to czy regres nietypowy należy uznać za roszczenie z tytułu umowy ubezpieczenia, czy też nie, a zatem czy jego przedawnienie będzie regulował art. 819 § 1 k.c., czy też zasady ogólne zawarte w art. 118 Kc gdyż z uwagi na to jakie zdarzenie legło u jego podstaw, jak i to że powstało w ramach działalności gospodarczej strony powodowej, termin przedawnienia będzie wynosił i tak 3 lata. Znaczenie ma jednak to kiedy tak ustalony termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg. Jak wskazał w Sąd Najwyższy w przywoływanym już wcześniej uzasadnieniu uchwały z dnia 16 listopada 2012 r. III CZP 61/12 roszczenie regresowe powstaje i staje się wymagalne nie z chwilą wyrządzenia szkody przez bezpośredniego sprawcę zdarzenia, lecz z chwilą jej naprawienia przez jednego z dłużników solidarnych, a więc z chwilą wypłaty odszkodowania (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1968 r. I CR 265/68, OSNC 1969, nr 7-4, poz. 138 i z dnia 1 czerwca 1973 r. II PR 97/73, OSPiKA 1974, nr 1, poz. 84). Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy także w odniesieniu do regresu nietypowego przewidzianego w § 19 rozp. z dnia 28 listopada 1974 r. - odpowiedniku art. 43 ustawy ubezpieczeniowej (porównaj uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 16 października 1976 r. III CZP 38/76, OSNC 1977, nr 2, 8 poz. 19 i wyrok z dnia 6 kwietnia 1981 r. IV CR 63/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 242). Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy dostrzec, że od daty wypłaty na rzecz poszkodowanego poszczególnych części odszkodowania (lipiec, sierpień 2012 r. i grudzień 2013 r.), do daty złożenia pozwu (sierpień 2014 r.), w żadnym przypadku nie upłynął okres 3 lat co oznacza, że roszczenie strony powodowej nawet w części nie jest przedawnione. Roszczenie zwrotne przewidziane w art. 43 powoływanej ustawy jest nowym, samoistnym roszczeniem, powstającym z mocy szczególnego przepisu ustawy. Nie jest tym samym roszczeniem, które przysługiwało poszkodowanemu w stosunku do sprawcy szkody a które z mocy prawa przeszło na ubezpieczyciela. Roszczenie to powstaje jako nowe po wypłacie odszkodowania przez ubezpieczyciela na rzecz poszkodowanego a podstawą jego kreacji jest wskazany przepis.

Sąd Okręgowy dokonując uproszczonej oceny wystąpienia strony powodowej istotnie ograniczył zakres przeprowadzonego postępowania dowodowego nie badając prawidłowości wyliczenia żądanych przez nią kwot ani zarzutów jakie pozwany zgłosił pod ich adresem. Te dwie okoliczności łącznie decydują o zasadności podnoszonych przez stronę powodową zarzutów sprowadzających się do wspólnego mianownika jakim nie rozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sporu. Sytuacja taka zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy powództwa albo merytorycznych zarzutów pozwanego, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialno-prawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Pogląd taki prezentuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2003 r. II CK 293/02 Lex 156222. W podobny sposób wypowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22 wskazując, że nierozpoznanie istoty sprawy – w rozumieniu art. 378 § 2 Kpc – oznacza zaniechanie przez sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcia merytorycznych zarzutów pozwanego. W podobny sposób wypowiedział się także Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia : 12 października 1999 r. III CKN 418/98, Lex 406989, 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, Lex 54355, z dnia 21 października 2005 r. III CK 161/05, Lex 178635. Podzielając te poglądy i przenosząc na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że wystąpienie strony powodowej zostało przez Sąd I instancji ocenione jedynie w zakresie wybranej przez Sąd podstawy prawnej i przywołanych dla jej uzasadnienia okoliczności faktycznych, które okazały się niewystarczające do prawidłowej oceny roszczenia zgłoszonego przez stronę powodową. Decyzja Sądu Okręgowego o ograniczeniu postępowania dowodowego spowodowała, że konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego praktycznie w całości. Zaistniały zatem obie przesłanki określone w art. 386 § 4 Kpc upoważniające Sąd Odwoławczy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach dalszego postępowania Sąd Okręgowy oceni tak zakres szkód jakie mogą zostać przypisane pozwanemu będący wynikiem spowodowanego przez

niego wypadku jak i ich wartość. Po przeprowadzeniu pełnego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy ponownie oceni zasadność zgłoszonego roszczenia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o treść art. 108 § 2 Kpc.

SSA Robert Jurga SSA Teresa Rak SSA Regina Kurek